

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek 17.07 Dzień Powszedni

18⁰⁰ + Wincentynę i Władysława Ślusarczyków

18³⁰ + Władysława i Stefanię Kowalskich zam. wnuk Andrzej

Wtorek 18.07 Św. Szymona z Lipnicy, prezbitera (wsp. dowolne) - RELIKWIE

18⁰⁰ + Władysława (r. śm.), Karola, Sebastiana Tetelewskich, Anielę, Franciszka Barana, Małgorzatę Józefa Augustyna, Marlenę Metrykę

18³⁰ + Jerzego (1 r. śm.), Edwarda i Leokadię Klimczaków

Środa 19.07 Dzień Powszedni

18⁰⁰ 1) + Krzysztofa, Rafała Taracha i zm. z rodz. Tarachów 2) + Czesława Krzyszkowskiego z int. rodziny 3) + Edwarda, Stefana, Mariannę Bugajskich, Helenę, Bolesława, Czesława, Waldemara Krzyszkowskich 4) + Jana i Magdalenę Nosek i o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Stefanii 5) + Marlenę Metrykę - od kuzynki Justyny z mężem 6) + Adama Frankowicza (r. śm.) zam. rodzice 7) + Mariana Kochła zam. córka Ewa z mężem i dziećmi 8) + Stanisława Stachurę zam. kuzynka Wanda z córkami 9) + Aleksandra Dziewięckiego od rodz. Praskiewiczów 10) + Janinę Kołek od sołtysa z Brzeziny 11) + Mariannę, Stanisława, Mariannę, Władysława Białowąsów 12) + Piotra Kowalskiego, Tomasza, Floriana Litwina od Agnieszki i Grzegorza

19⁰⁰ + Danutę Nowak od Jolanty z rodziną.

Czwartek 20.07 Bł. Czesława, prezbitera (wsp. dowolne) - RELIKWIE

18⁰⁰ + Czesława i Mateusza Machulskich i zm. z rodz. Machulskich i Wiejasów

18³⁰ + Danutę Nowak od córki Eweliny z Bartkiem i Marysią

Piątek 21.07 Dzień Powszedni

18⁰⁰ W 45 r. ślubu Stefanii i Stanisława Nowak o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej na dalsze lata pożycia małżeńskiego z int. córek z rodzinami

19⁰⁰ + Krystynę, Annę, Marię, Zygmunta i Adama

Sobota 22.07 Św. Marii Magdaleny (święto) - RELIKWIE

18⁰⁰ + Floriana Litwina (r. śm.)

18³⁰ + Genowefę Kowalską (r. śm.), Mieczysława Kowalskiego i zm. z rodz. Malców

Niedziela 23.07 XVI Niedziela Zwykła

8⁰⁰ + Henryka, Janinę, Bogusława Kurdek i zm. z rodz. Łysaków i Frankowiczów z int. Łysaków

10⁰⁰ W 15 r. ślubu Emilii i Mariusza o Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej dla dzieci i całej Rodziny

12⁰⁰ Msza Święta

16⁰⁰ za Parafię

Extra...

* 16.07.1690 – Spłonęła bazylika jasnogórska.

* 18.07.1850 – W Krakowie wybuchł pożar, który strawił połowę miasta.

Parafia pw. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica
parafia.brzeziny.org.pl e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com tel. 41 311 42 59

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS



XV Niedziela Zwykła
16 lipca 2023 r. Nr 32 (764)



Słowo Boże na dziś...

Czytania: Iz 55, 10-11 / Rz 8, 18-23

Ewangelia: Mt 13, 1-23

Owego dnia Jezus wyszedł z domu i usiadł nad jeziorem. Wnet zebrały się koło Niego tłumy tak wielkie, że wszedł do łodzi i usiadł, a cały lud stał na brzegu. I mówił im wiele w przypowieściach tymi słowami: «Oto siewca wyszedł siał. A gdy siał, jedno ziarno padło na drogę, nadleciały ptaki i wydziobały je. Inne padły na grunt skalisty, gdzie niewiele miały ziemi; i wnet powschodziły, bo gleba nie była głęboka. Lecz gdy słońce wzeszło, przypaliły się i uschły, bo nie miały korzenia. Inne znowu padły między ciernie, a ciernie wybujały i zagłuszyły je. Inne wreszcie padły na ziemię żyzną i plon wydały, jedno stokrotny, drugie sześćdziesięciokrotny, a inne trzydziestokrotny. Kto ma uszy, niechaj słucha!» Przystąpili do Niego uczniowie i zapytali: «Dlaczego

mówisz do nich w przypowieściach?» On im odpowiedział: «Wam dano poznać tajemnice królestwa niebieskiego, im zaś nie dano. Bo kto ma, temu będzie dodane, i w nadmiarze mieć będzie; kto zaś nie ma, temu zabiorą nawet to, co ma. Dlatego mówię do nich w przypowieściach, że patrząc, nie widzą, i słuchając, nie słyszą ani nie rozumieją. Tak spełnia się na nich przepowiednia Izajasza: „Słuchać będziecie, a nie zrozumiecie, patrzeć będziecie, a nie zobaczycie. Bo stwardniało serce tego ludu, ich uszy stępiły i oczy swe zamknęły, żeby oczami nie widzieli ani uszami nie słyszeli, ani swym sercem nie rozumieli, i nie nawrócili się, abym ich uzdrowił”. Lecz szczęśliwe oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą. Bo zaprawdę, powiadam wam: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło ujrzeć to, na co wy patrzycie, a nie ujrzeli; i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli. Wy zatem posłuchajcie przypowieści o siewcy. Do każdego, kto słucha słowa o królestwie, a nie rozumie go, przychodzi Zły i porwa to, co zasiane jest w jego sercu. Takiego człowieka oznacza ziarno posiane na drodze. Posiane na grunt skalisty oznacza tego, kto słucha słowa i natychmiast z radością je przyjmuje; ale nie ma w sobie korzenia i jest niestały. Gdy przyjdzie ucisk lub prześladowanie z powodu słowa, zaraz się załamuje. Posiane między ciernie oznacza tego, kto słucha słowa, lecz troski doczesne i ułuda bogactwa zagłuszają słowo, tak że zostaje bezowocne. Posiane wreszcie na ziemię żyzną oznacza tego, kto słucha słowa i rozumie je. On też wydaje plon: jeden stokrotny, drugi sześćdziesięciokrotny, inny trzydziestokrotny».

Zasiej w nas swoje Słowo Panie

Ogłoszenia parafialne...

• Przeżywamy piękny czas wakacji i urlopów. Korzystajmy z uroków lata, ale również pamiętajmy o codziennej modlitwie i niedzielnej Eucharystii, by wzmacniając nasze siły fizyczne, wzmacniać także naszego ducha.

• W tym tygodniu obchodzimy: -we wtorek wspomnienie św. Szymona z Lipnicy. Msza św. z relikwiami, - w czwartek bł. Czesława, msza św. z relikwiami -w sobotę Święto św. Marii Magdaleny.

• W piątek wypada 3 piątek miesiąca. Po Mszy św. o godz. 18 Nab. do Miłosierdzia Bożego

• Poświęcenie pojazdów będzie ogłoszone w przyszłą niedzielę.

• Serdecznie dziękuję za liczny udział i modlitwę w Nabożeństwie Fatimskim.

• Dziękuję za wyczyszczenie chodnika przed kościołem.

• Dziękuję za wykoszenie trawy z drugiej strony skarpy na zboczu kościoła.

• Dziękuję za udekorowanie kwiatami ołtarzy.

• Do posprzątania kościoła proszę wiernych z Brzezin, z Podlesia z ul. Dębowej i ul. Majora Skowrona, w sobotę na godz. 8 00.

• Jeszcze raz przypomnę o stroju obowiązującym w kościele. Pamiętajmy, że przychodząc na Mszę święta pragniemy uczcić Pamiątkę Śmierci i Zmartwychwstania Pana Jezusa, więc i strój nasz powinien być odpowiedni. Mamy ubierać się godnie, a nie wygodnie czy swobodnie. Savoir-vivre jednoznacznie określa wymogi, a ich naczelną zasadą brzmi: elegancko i odświętnie. W Wielu krajach katolickich, między innymi w Hiszpanii, Portugalii, Francji, czy we Włoszech przestrzegany jest tak zwany dress code. Do kościoła nie zostaną wpuszczone kobiety, jeśli nie mają spódnicy czy sukienki za kolano i zakrytych ramion, a panowie w krótkich spodniach. U nas nie ma specjalnych służb odpowiadających za to. Powinniśmy, każdy indywidualnie poddać się samodyscyplinie i pamiętać o naszym stroju w świątyni. Wystarczy, że będziemy pamiętali o kilku podpowiedziach:

Kobiety nie ubierają:

- krótkich sukienek lub spódniczek – (kiedy siadają, kolana powinny być zakryte);

- kłapek i ubrań prześwitujących, krótkich spodni, shortów, bluzek i sukienek z dużym dekoltem, bluzek i sukienek na ramiączkach;

Mężczyźni nie noszą:

- krótkich spodenek, spodni z niskim stanem;

- koszulek typu T-Shirt z nadrukami, podkoszulek na ramiączkach,

- kłapek.

Podpowiedź dla wszystkich:

- pamiętamy, aby na ubraniach nie było niestosownych słów, nadruków, niestosownych ozdób,

- ukrywamy bieliznę – górną i dolną, nie pokazujemy: brzucha. Unikajmy obcisłych, prześwitujących strojów,

- nie żujmy gumy,

- pamiętajmy o wyłączeniu telefonu,

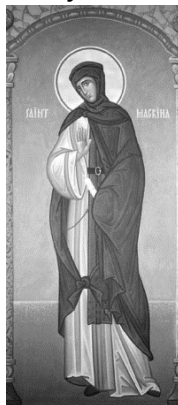
- podczas siedzenia nie zakładamy nogi na nogę.

Z Watykańskiej Ziemi...

„Eucharystia stanowi obecność Jezusa, jest ona głęboko przemieniająca. Jezus przychodzi i pragnie cię przemienić. W niej sam Chrystus ofiarowuje się, wydaje siebie za nas, zaprasza nas do karmienia Nim naszego życia oraz karmienia naszych braci i sióstr. Sprawowanie Eucharystii jest spotkaniem z Jezusem zmartwychwstałym i jednocześnie sposobem otwarcia się na świat, tak jak On nas nauczył. Za każdym razem kiedy uczestniczymy w Eucharystii, Jezus przychodzi i daje nam siłę, aby kochać tak, jak On kocha. Ponieważ daje nam odwagę, by wyjść, wyjść z siebie i otworzyć się z miłością na innych. Módlmy się aby katolicy postavili w centrum swojego życia celebrację Eucharystii, która przemienia ludzkie relacje i otwiera nas na spotkanie z Bogiem oraz naszymi braćmi i siostrami.”

/papież Franciszek/

Boży człowiek... - Święta Makryna Młodsza (19 lipca)



Makryna (zwana Młodsza, dla odróżnienia od jej babki ze strony ojca, Makryny Starszej, która zginęła podczas prześladowań za Galeriusza) była córką św. Bazylego Starszego, retora, oraz jego żony Emmalion (Emmalii), która także uchodziła za świętą. Małżeństwo to wydało na świat pięć córek i pięciu synów, z których najbardziej się zasłużyli: św. Bazyli zwany Wielkim, św. Piotr, biskup Sebasty, oraz św. Grzegorz, który został biskupem w małoazjatyckiej Nyssie. Najstarszą wśród rodzeństwa była właśnie Makryna. Urodziła się w Cezarei około roku 327. Gdy miała mniej więcej dwanaście lat, zaręczono ją z młodzieńcem, którego imienia nie znamy. Na skutek jego przedwczesnej śmierci nie doszło do małżeństwa. Makryna poświęciła się wtedy wychowywaniu młodszego rodzeństwa, które wedle świadectwa brata Grzegorza wiele jej zawdzięczało. W tym czasie przeżywała zwykłe tragedie rodzinne: śmierć Naukracjusza, wyjazdy innych braci, śmierć matki Emmalii (373), pochowanej obok ojca w kościele pod wezwaniem Czterdziestu Męczenników. Bazyli i Grzegorz byli już wówczas biskupami, ale rzadko zaglądali do rodzinnego domu. Pierwszy z nich zmarł w sześć lat po matce. Makryna, która od dłuższego czasu oddawała się bez reszty bogomyślności i wraz z towarzyszkami oraz domownikami prowadziła życie na wpół klasztorne, miała niebawem pójść za Bazyliem. Przed śmiercią odwiedził ją jeszcze Grzegorz, co było dla niej wielką pociechą. Zwrócona całkowicie ku Bogu, zmarła w roku 379, może w dniu 19 lipca, w którym ją wspominają synaksaria greckie. Do Martyrologium Rzymskiego wpisana została dopiero w XVI w. (Molanus). Najwspanialsze wspomnienie przekazał Grzegorz z Nyssy w Życiu św. Makryny oraz w Dialogu z siostrą Makryną o duszy i zmartwychwstaniu. Pierwszy z tych utworów stoi na pograniczu hagiografii i literatury duchownej. Prawdziwym klejnotem jest w nim modlitwa Makryny na łożu śmierci.

Zamyśl się...

„Dużo może być wiedzy, ale miłości w życiu nie widać. Tylko ta wiedza, która wypływa z miłości, ma wartość.”

/św. Maksymilian Kolbe/

Uśmiech...

Pewien niedowiarek mówi do kapłana:

- Chrześcijaństwo istnieje już dwa tysiące lat, a ja nie widzę, by ludzie przez ten czas choć trochę zmienili się na lepsze. Książka na to:

- Woda istnieje od miliardów lat, a niech pan się przyjrzy swojej szyi!

Coś dla ducha...

„Niespodzianka”

Zawsze miał tradycyjne poglądy i zasady wyrażał opinie tzw. „milczącej większości”, był surowy wobec żony i dzieci, należał do związku rasistowskiego, ponieważ uważał, że jest lepiej, by czarni pozostali u siebie. Wymagał wiele od siebie, a jeszcze więcej od innych, jak każdy człowiek, pewnego dnia umarł. Odważnie stanął u bram Raju i zapukał. Anioł przyjął go uprzejmie i wprowadził do poczekalni. Wystukał na klawiaturze komputera imię i nazwisko nowo przybyłego przeczytał na ekranie odpowiedź i rzek.

- Przykro mi, lecz musi pan trochę wstąpić do Czyśćca.

- To jakaś pomyłka! - zaprotestował mężczyzna. - Zawsze byłem dla wszystkich przykładem!

- Niestety nic nie mogę zrobić - odparł anioł.

- Chce rozmawiać z NIM! – wykrzyknął człowiek kierując się ku drzwiom widniejącym za plecami anioła.

- Może pan to zrobić - rzekł anioł - Będzie pan miał niespodziankę.

- Dlaczego?

- Ponieważ ONA jest CZARNA - uśmiechnął się anioł.

Kiedy dotrzemy na „tamten świat”, przygotujemy się na niespodzianki.

/Bruno Ferrero/